

Ćma – Bayer Full

Spójrz wreszcie dzisiaj prawdzie w oczy,
Nie chcesz źle dobranych słów
Wiesz o wiele łatwiej jest się stoczyć,
Trochę trudniej złapać grunt

Gdybyś była inna chociaż raz,
I nie miała takich chłodnych rąk
Gdybyś z twarzy zmyła słodki fałsz,
I przestała łaścić jak kot

To mógłbym kochać cię,
Może da się ciebie zmienić
Choć na dzień
To mógłbym kochać cie,
A ty grasz ciągle role dwie
Ktoś wczoraj, jutro ktoś,
A ja jak nieproszony gość
Dlaczego wciąż cię zwa,
Zakłamaną małą ćmą

Znów jak zabawka nakręcona,
Wciąż w tym samym kółku kręcisz się
I od tego do tamtego pana,
Grosze twoje, noce dnie

Gdybyś była inna chociaż raz,
I nie miała takich chłodnych rąk
Gdybyś z twarzy zmyła słodki fałsz,
I przestała łaścić jak kot

To mógłbym kochać cię,
Może da się ciebie zmienić
Choć na dzień
To mógłbym kochać cie,
A ty grasz ciągle role dwie
Ktoś wczoraj, jutro ktoś,

A ja jak nieproszony gość
Dlaczego wciąż cię zwa,
Zakłamaną małą ćmą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych